

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o premię,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 1.000 zł (jeden tysiąc) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym i nie obciąża strony pozwanej tymi kosztami w większym zakresie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 20 października 2015 r. zmienił oddalający powództwo wyrok Sądu Rejonowego w W. z 8 lipca 2014 r. i zasądził od pozwanego pracodawcy na rzecz powódki A. B. 51.376 zł tytułem premii z odsetkami i kosztami. Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni Rozporządzenia Prezesa Zarządu Spółki K. Sp. z o.o. z 30 maja 2009 r. (regulaminu), stanowiącego podstawę roszczenia powódki, ustalając, iż do wypłaty premii niezbędne było spełnienie warunku w postaci składania kwartalnych sprawozdań zawierających listy kontraktów. Zgodnie z wykładnią językową

regulaminu dla uzyskania premii motywacyjnej w 2009 r. konieczne było spełnienie przez pracownika dwóch warunków: 1) osiągnięcie określonego progu realizacji planu rocznego; 2) pozostawanie pracownika w stosunku pracy w dniu 31 grudnia roku obrotowego. Analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż powódka była uprawniona do premii dla przedstawicieli regionalnych oraz premii przewidzianej dla menadżera produktu. Nie znajduje uzasadnienia twierdzenie pozwanego, iżby nie było możliwe otrzymanie premii przez pracownika z więcej niż jednego tytułu. Pozwany pracodawca w ustalonych zasadach premiowania nie zawarł żadnych warunków negatywnych, ograniczających lub wykluczających prawo powódki do premii a jedynie wiązał je m. in. z pozytywnym warunkiem osiągnięcia zysku na danym stanowisku. Jediną negatywną przesłanką o charakterze czasowym była płynność finansowa spółki, która mogła opóźnić wypłatę a nie ją wyeliminować. Suma należnych powódce premii z tytułu funkcji przedstawiciela regionalnego oraz menadżera produktu wynosiła 52.087,36 zł. Sąd Okręgowy będąc związany wartością przedmiotu sporu i zaskarżenia zasądził od pozwanego na rzecz powódki 51.376 zł.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga jest oczywiście uzasadniona. Podstawą skargi są rażące naruszenia art. 9 § 1 k.p. i art. 77<sup>2</sup> k.p. wynikające z błędnie i wadliwie przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji wykładni Rozporządzenia Prezesa Zarządu Spółki K. Sp. z o.o. z 30 maja 2009 r., stanowiącego podstawę prawną roszczenia powódki, a które to naruszenia widoczne *prima facie* miały wpływ na wynik zaskarżonego orzeczenia. Orzeczenie Sądu drugiej instancji narusza interes publiczny, jakim jest zapewnienie prawidłowości stosowania prawa i jednolitości orzekania przez Sądy na podstawie ustanowionego prawa a nie poprzez tworzenie prawa. Sąd drugiej instancji przeprowadził wykładnię Rozporządzenia wbrew metodom prowadzenia wykładni aktów normatywnych i dopuścił się niedopuszczalnej wykładni prawotwórczej, będącej przykładem wykładni *contra legem*, łamiąc także zasadę *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*. Zaskarżony wyrok pozostaje w całkowitej rozbieżności z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego (...) w zakresie dotyczącym metod wykładni na jakich dokonuje się wyjaśnienia treści powszechnie

obowiązujących przepisów prawa w procesie prowadzenia przez Sąd orzekający wykładni aktów normatywnych. Sąd Najwyższy w swym bogatym orzecnictwie ukształtował metody wykładni przepisów prawa poprzez procedury wyjaśniania treści w nich zawartych (...). Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenia wielkiej wagi w sposób rażący i widoczny *prima facie* – poprzez zastosowanie własnej, niedopuszczalnej techniki prowadzenia wykładni i wbrew dyrektywom wyjaśnienia treści powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Naruszenie to polegało na złamaniu zakazu nadawania w drodze interpretowania odczytywanym przepisom innego znaczenia, niż to, na które wprost wskazuje jego treść. W wyniku tak przeprowadzonej wykładni odszedł od sensu językowego przepisu, nadając zapisom Rozporządzenia Prezesa inne znaczenie i nową treść, a to poprzez przyjęcie przez Sąd „warunku do wypłaty” jako wyłącznego warunku uzasadniającego roszczenie powódki w wbrew powszechnemu znaczeniu i treści użytych terminów, a także z pominięciem zapisów na wstępie Rozporządzenia określających warunki inicjujące uzyskanie premii. W ten oto sposób Sąd wprowadził w przedmiotowe Rozporządzenie i niezgodnie z wolą prawodawcy nowe treści i nowe jego brzmienia, wprowadzając w jego rozumienie nowe instytucje, to jest „premię podstawową” oraz instytucji różnych procedur wszczęcia postępowania premiowego dla pracowników zbytu pozwanego, to jest inne dla premii od „zamówień ze szczególnym zaangażowaniem” i inne do „zamówień bez zaangażowania”, czyli jak to Sąd ustalił „premię podstawową” – wbrew istniejącym zapisom w omawianym Rozporządzeniu i wbrew wskazanej zasadzie *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*. Zatem, Sąd drugiej instancji w procesie wykładni złamał podstawowe dyrektywy wykładni językowej, które nakazują ustalać znaczenie przepisów prawnych w taki sposób, by żadne fragmenty nie okazały się zbędne, wypowiedź powinna być traktowana jako pewna całość, interpretując przepis prawny nie można do niego niczego dodawać ani odejmować. Sąd w ten sposób zamiast stosować prawo, w wyniku niedopuszczalnej wykładni prawotwórczej, prawo to w nowym brzmieniu ustanowił. Wydając wyrok doprowadził do sprzecznego z istotą władzy sądowniczej naruszenia porządku prawnego co stanowi o kwalifikowanym, elementarnym i oczywistym charakterze naruszenia.

Sąd drugiej instancji, również rażąco naruszył przepisy postępowania co miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym zmiany żądania, które powódka sprecyzowała w postępowaniu apelacyjnym jako żądanie premii wyłącznie od „zamówień bez szczególnego zaangażowania”, ponadto wydał orzeczenia ponad żądanie powódki w związku z dochodzeniem premii wyłącznie od „zamówień bez szczególnego zaangażowania” a to w zakresie premii dla Menagera Produktu. Ponadto Sąd oparł wyrok na środkach dowodowych tabelach, wydrukach, pismach – bez podpisu – które nie można uznać zgodnie z obowiązującym orzecznictwem nawet za dokument prywatny a tym samym nie można oprzeć wyroku na takich dowodach – na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji uznając, iż powódka nie udowodniła roszczenia – co całkowicie zignorował Sąd drugiej instancji, uznając „wbrew wykazanych dyskwalifikujących braków roszczenia powódki co do zasady i wysokości”. Wskazane naruszenia o charakterze procesowym wpłynęły bezpośrednio na wynik postępowania (...).

Powódka wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku Sądu powszechnego. Skarga kasacyjna nie jest zwykłym (powszechnym) środkiem zaskarżenia, co tłumaczy i uzasadnia wymagania stawiane podstawie przysądu. W tym przypadku we wnioski wskazano na szczególną podstawę przysądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Na etapie przysądu nie analizuje się jednak podstaw kasacyjnych skargi. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Stanowią odrębne od podstaw przysądu elementy skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.), co oznacza, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przysądu ani jej uzasadnienia. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi kasacyjnej (*a contrario* z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.), to w

podstawie przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero wykazanie, że skarga kasacyjna jest aż oczywiście uzasadniona. Skarżący we wniosku powinien zatem samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie konkretnych przepisów prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zastać przyjęcia do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni z następujących przyczyn

Pierwsza część wniosku zbudowana jest na zarzutach wadliwej wykładni przez Sąd Rozporządzenia Prezesa Zarządu pozwanej spółki. Rzecz jednak w tym, że aby to stwierdzić, to należałoby wskazać (powołać) we wniosku treść tego rozporządzenia lub co najmniej treść zapisów mających znaczenie w sprawie. Wprawdzie wskazuje się później na to Rozporządzenie w podstawie kasacyjnej, jednak podstawa ta nie zastępuje podstawy przedsądu i nie podlega ocenie na etapie przedsądu. Innymi słowy, aby ocenić zarzuty wniosku, to należałoby wpierw ustalić treść norm prawnych wynikających z Rozporządzenia. Dopiero wówczas możliwe byłoby dokonanie oceny zarzutów sformułowanych we wniosku. W szczególności czy Sąd dokonał błędnej wykładni regulaminu i ustalił nieuprawnioną (nieuzasadnioną) normę prawną do oceny powództwa. Taki wszak podstawowy warunek uwzględnienia skargi stawiany jest podstawie kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Aktualny jest tym bardziej w odniesieniu do podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., skoro warunkiem jest wykazanie aż oczywistego naruszenia prawa. Poprzestanie na art. 9 § 1 k.p. i art. 72<sup>2</sup> k.p. braku tego nie zastępuje, gdyż przepisy te dotyczą tylko źródła prawa a nie jego treści. We wniosku nie ma więc punktu odniesienia do odpowiedzi na zarzuty skarżącego, że wykładnia przyjęta przez Sąd jest błędna i wadliwa, „a które to naruszenia widoczne *prima facie* miały wpływ na wynik zaskarżonego orzeczenia”.

Metodycznie i merytorycznie taka sama ocena jest uzasadniona w odniesieniu do drugiej części wniosku. Nie wystarcza ogólne twierdzenie, że Sąd rażąco naruszył przepisy postępowania. We wniosku nie wskazuje się konkretnych przepisów postępowania, które miałyby zostać naruszone. Jeżeli skarżący zakłada, że należy się ich domyślać, to nie świadczy to o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Zarzuty niedopuszczalnej zmiany żądania i orzeczenia ponad żądanie są tym samym zbyt enigmatyczne (jednozdaniowe). Na etapie przedsądu Sąd

Najwyższy nie ocenia podstaw kasacyjnych. Natomiast analizę zaskarżonego wyroku na etapie przedsądu przeprowadza dopiero wtedy, gdy uzasadniają i w ogóle pozwalają na to zarzuty podstawy przedsądu. W tym przypadku ocena jest negatywna. Zarzuty prawne nie mogą być dowolne (ogóle). Taki reżim odnosi się do podstaw kasacyjnych (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie rozpoznaje ponownie sprawy tak jak Sąd powszechny, lecz tylko skargę kasacyjną w granicach konkretnych jej zarzutów (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Istotą kontroli kasacyjnej jest więc przepis prawa, dlatego sama argumentacja (bez przepisu) nie jest wystarczająca.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

O kosztach należało orzec na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. Ze względu na datę wniesienia skargi kasacyjnej i odpowiedzi na skargę zastosowanie ma rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w pierwotnym brzmieniu (§ 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie). Stawkę minimalną stosownie do przedmiotu sporu i wartości zaskarżenia określają § 2 pkt 6, § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia. Do odpowiedzi na skargę stosuje się odpowiednio stawkę przewidzianą dla sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej. Zważając jednak na niepowodzenie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z przyczyn wyżej opisanych, za uzasadnione uznaje się zasądzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w kwocie 1.000 zł. Dalej idące żądanie w tym zakresie nie jest zasadne. Treść odpowiedzi na skargę pokazuje, że trafnie zwrócono uwagę na brak prawidłowej i zasadnej podstawy przedsądu we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Odpowiedź powódki okazała się trafna i zasadna już na poziomie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zakres zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powinien więc uwzględniać przyczynę niepowodzenia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie doszło do merytorycznego rozpoznania skargi. Z tych przyczyn za uzasadnione uznaje się nieobciążenie pozwanego większymi kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.). Ustawa z 16 listopada 2006 r. o opłacie

skarbowej w art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. f stanowi, że nie podlegają opłacie skarbowej pełnomocnictwa w sprawie o wynagrodzenie za pracę. Z tej przyczyny nie jest zasadne żądanie zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

I.n